

Jak pomagać dziecku w nauce? Jak motywować dziecko do nauki?

Uczenie jest sztuką, którą można i warto opanować. Trudności, które uczeń napotyka w tym względzie, w dużym stopniu można rozwiązać.

Rozwój zainteresowania nauką i motywacją do spełniania obowiązków szkolnych zależy głównie od **zainteresowania się rodziców tym, co dziecko robi w szkole**. Jeśli rodzice będą pytać, co ciekawego robiono w szkole, podziwiać zapisy w zeszytach, prosić, aby przeczytało fragment, którego się nauczyło (a to wszystko będzie poparte pochwałami), wtedy uczeń będzie czuł satysfakcję z własnych osiągnięć i chętniej będzie pogłębiał wiedzę. Warto wpajać już od najmłodszych lat zasadę: **„Uczymy się dla własnego życia, nie dla szkoły”**. W procesie szkolnego uczenia się motywacja odgrywa dużą rolę. Jest to siła pobudzająca do nauki, zdobywania wiedzy, rozszerzania zainteresowań. Kiedyś uważano, że groźba pasa lub awantury zmotywuje do nauki. Od kar lepsze są nagrody, ale stosowanie ich musi być ostrożne. Złotym środkiem jest drobna nagroda, np. w postaci uznania rodziców, pochwały. Dziecko będzie miało poczucie, że rodzice interesują się jego życiem.

Warto rozróżnić dwa pojęcia: osiągnięcia a stopnie. Często pytamy dziecko po powrocie ze szkoły: „Co dziś dostałeś?”, a powinniśmy zapytać: „Czego się dziś nauczyłeś”. O ile łatwo jest doceniać osiągnięcia dziecka, które otrzymuje dobre stopnie, to gorzej jest z dzieckiem, które ma kłopoty w nauce. W rozpoznaniu problemu może pomóc rozmowa.

Kolejnym ważnym czynnikiem jest **zorganizowanie warunków zewnętrznych**. Chodzi tutaj o stałe miejsce do odrabiania lekcji, najlepiej oddzielny pokój dla dziecka, odizolowany od hałasu (wyłączony telewizor). Pod ręką powinny znaleźć się pomoce, takie jak przybory, słowniki, encyklopedie. Biurko powinno być wyposażone w lampkę oraz ustawione w pobliżu okna. Coraz częstszą pomocą staje się wykorzystanie komputera w przygotowaniu do nauki. Należy kontrolować czas, który dziecko spędza przed tym urządzeniem, oraz sposób wykorzystania nowej technologii zdobywania wiedzy.

Organizacja czasu wolnego ma bardzo duże znaczenie dla prawidłowego jego rozwoju. Bez pomocy rodziców we właściwym zaplanowaniu i zorganizowaniu dnia, dziecko szybko się zniechęci, gdyż nie poradzi sobie z organizacją czasu. Zacznie mu się wydawać, że nauka zajmuje mu cały dzień i traci możliwość do zabawy. Gdy będzie ignorowało naukę, powstaną zaległości i coraz bardziej zniechęci się do obowiązku szkolnego. Rodzice powinni zwrócić uwagę na racjonalny podział czasu, którego największą część należy przeznaczyć na odrabianie lekcji i naukę, robienie przerw na odpoczynek, zajęcia gospodarcze i inne zajęcia dowolne, związane z zainteresowaniami dziecka. Nie należy zabierać się za lekcje zbyt późno wieczorem.

Nie ulega wątpliwości, że należy mu pomóc, ale to nie znaczy, że należy mu szkodzić przez odrabianie za niego zadań domowych. Pomoc ze strony rodziców powinna być właściwa i

przemyślana, nie może to być wyręczanie dzieci z ich obowiązków. Chcąc pomóc dziecku, rodzice powinni zwrócić jego uwagę na rzeczy, których nie zauważyło, pomóc w rozwikłaniu problemu, naprowadzić, ale nie robić za dziecko. Pomagając dziecku w nauce, rodzice będą zorientowani w jego uzdolnieniach i brakach oraz zapobiegną w porę zaległościom w nauce. **Należy dziecko przyzwyczać do podejmowania wysiłku, do pokonywania trudności, wtedy uwierzy we własne możliwości**, a także nauczyć się odpowiedzialności za własne postępowanie. Rodzice muszą zdobyć się na życzliwą kontrolę.

Nie pozwól dziecku, aby źle mówiło o sobie. Czasem mamy okazję słyszeć, że dziecko źle mówi o sobie: „Jestem głupi”, „Nie dam rady”, „I tak mi się nie uda”. Są to głosy, które są wrogami sukcesu. Czasem nieświadomie przyklejamy dziecku etykietkę i tak o nim myślimy: „Ten jest zdolny, ten powolny, ten zapominalski”. Sprawiamy, że dziecko tak zaczyna myśleć o sobie. A przecież każde dziecko może być postrzegane jako osoba o wielorakich cechach: raz nieśmiała, raz hałaśliwa, raz powolna i zamyślona, a raz szybka i zdecydowana, ale nigdy nie jednakowa, zawsze mająca szanse rozwoju. Jak uwolnić dziecko z przypisanej mu roli:

- poszukać sposobu zaprezentowania dziecku innego obrazu jego osoby,
- stworzyć sytuację, w której dziecko może zobaczyć siebie w innym świetle,
- pozwolić dziecku usłyszeć, jak mówimy o nim coś pozytywnego,
- określić wzór zachowania, jakiego oczekujemy,
- przypomnieć dziecku jakieś poprzednie osiągnięcia,
- powiedzieć „jakie są nasze odczucia i oczekiwania.

Opatrywanie dzieci etykietkami ogranicza ich nadzieję, marzenia i możliwości. Pięknie jest to ujęte w słowach: „Kto wie, kim każdy z nas mógłby się stać, gdyby choć jedna osoba uwierzyła w nas na tyle, by pomóc nam zbadać niezbadaną część naszej osobowości”. Przyczynami „leku przed niepowodzeniem” są również uogólnienia wynikające z wcześniejszych doświadczeń. Dzieci manifestujące lęk przed porażką częściej doznawały niepowodzeń niż sukcesów, a ich porażki były eksponowane przez innych. Ich lęk przed porażką jest wynikiem specyficznego typu oddziaływań:

- zakazów („Jak nie potrafisz, to nie rób”)
- zagrożeń („Jeśli tego nie zrobisz, to..”)
- powstrzymywania („Zostaw, niech to zrobi ktoś inny”)
- akcentowania słabych stron („Myślenie nie było nigdy twoją mocną stroną”)
- eksponowania niepowodzeń („Ty jak zawsze nie umiesz”)

Lęk przed niepowodzeniem powoduje u tych dzieci występowanie tendencji do rezygnacji, formułowania niskich aspiracji i niskich oczekiwań, do unikania zadań, czy wręcz wagarowania.

Buduj w dziecku poczucie własnej wartości. Dziecko będzie pozytywnie myślało o sobie, gdy będzie miało poczucie własnej wartości. Zadaniem rodziców jest pomóc znaleźć swoje mocne strony i nauczyć dzieci wykorzystywać je do zdobycia całej satysfakcji, jaką mogą przynieść. Nazywane jest to procesem kompensacji i oznacza równoważenie słabości poprzez maksymalne wykorzystanie swoich silnych stron. Rolą rodziców jest wykształcić w dziecku energię i inicjatywę, by zrekompensować poczucie niskiej wartości, by znaleźć zrównoważenia swojej słabości. Ważne, by dziecko myślało: „Może nie jestem najlepszym uczniem w klasie, ale ładnie śpiewam czy gram w piłkę”. Jest to szczególnie ważne w okresie dojrzewania, bo wówczas często jedynym źródłem poczucia własnej wartości jest akceptacja grupy rówieśniczej.

Wiara we własne możliwości może zaprowadzić na sam szczyt, a jej brak powoduje utratę mnóstwa fantastycznych okazji do nauki, zabawy, poznania ciekawych ludzi.

Kiedy dziecko nie powinno odrabiać zadań domowych ?

- Od razu po zakończeniu lekcji w szkole, ponieważ dziecko ma prawo czuć się zmęczone. Czasem wystarczy pół godziny lub godzina wytchnienia.
- Bezpośrednio po obfitym posiłku, zwłaszcza głównym tj. obiedzie, kolacji.
- Późnym wieczorem, po godzinie 20-21.

Od którego przedmiotu zaczynać odrabianie lekcji?

Wybór uzależniony jest od uzdolnień i zainteresowań dziecka oraz od jego właściwości psychicznych. Dzieci pracujące szybko i energicznie, ale łatwo męczące się od przedmiotu najtrudniejszego dla niego. Na koniec niech zostawi łatwe lekcje. Dziecko, które ma trudności z zabraniem się do pracy powinno zaczynać od przedmiotu, który lubi lub zadania łatwego, po to, aby nie zniechęciło się od razu do lekcji. Dziecko mające lepszą pamięć wzrokową powinno uczyć się z podręcznika lub notatek, pomocne dla niego będą podkreślenia, linie faliste, kolorowe, główne myśli umieszczane w ramkach.

Dziecko o przewadze pamięci słuchowej zapamiętuje przede wszystkim elementy słuchowe, dużo więc korzysta uważając na lekcjach, wykorzystując zapamiętane informacje i objaśnienia nauczyciela. W domu powinno uczyć się głośno albo słuchać tekstu czytanego przez inną osobę.

Najogólniej można wyodrębnić dwie grupy czynników, które decydują o powodzeniu w nauce szkolnej:

- Wewnętrzne-związane z rozwojem fizycznym i psychicznym dziecka, z jego indywidualnymi właściwościami.

- Zewnętrzne-na które składają się warunki życia dziecka, oddziaływanie otoczenia, także opieka i praca wychowawcza, jaką zapewniają dom i szkoła.

Wśród elementów warunkujących powodzenie w nauce należy wymienić:

- stan zdrowia i rozwój fizyczny dziecka;
- rozwój motoryczny , umysłowy i emocjonalny;
- rozwój zainteresowań zarówno przedmiotami nauki jak i zainteresowań pozaszkolnych;
- atmosfera panująca w domu;
- tryb życia, organizacja codziennych zajęć, w szczególności przygotowanie zadań domowych.
- dobry stan zdrowia dziecka stanowi podstawowy warunek osiągnięcia pozytywnych wyników w nauce;
- wszelkie wady fizyczne dziecka , zwłaszcza wady wzroku i słuchu, jeśli nie są systematycznie leczone i odpowiednio korygowane , utrudniają uzyskiwanie sukcesów.

Rodzice powinni dostarczać motywacji i stwarzać odpowiednie warunki do nauki. Zacząć należy od uświadomienia dzieciom, że zdaniem rodziców, szkoła i postępy w nauce są czymś bardzo ważnym. Chociaż wiele dzieci zajmuje buntowniczą postawę, tak naprawdę liczą się z opinią rodziców i chcą ich zadowolić. Jeśli rodzice mówią, że nauka jest ważna, to dzieci również tak uważają. Jeśli natomiast wyrażają się lekceważąco o szkole i nauczycielach, to nie powinno ich zaskoczyć, że dzieci będą powtarzać to samo.

Rodzice powinni pamiętać, że nauczyciel jest jego sprzymierzeńcem w wychowaniu, a nie wrogiem. Dlatego też rodzice winni utrzymywać stały kontakt ze szkołą, współpracować z nauczycielami i wychowawcą, bez względu czy ich dzieci osiągają sukcesy czy też porażki.

Opracowała: Anna Grochowiecka